

Nowa konstytucja Państwa Polskiego.

Rok 1934 przyniósł nowe posunięcia w dziedzinie przebudowy ustrojowej Państwa Polskiego. W dniu 26 stycznia Sejm uchwalił projekt nowej konstytucji. W tej chwili, gdy słowa te są pisane, projekt Sejmu nie został jeszcze rozpatrzony przez Senat. Senat, jak wiadomo, może poczynić w projekcie poprawki, które z kolei mogą być przyjęte lub odrzucone przez Sejm. W każdym razie trzeba się liczyć z możliwością zmian w odniesieniu do projektu, który został Sejmowi przedstawiony i przez ten uchwalony. My oczywiście możemy jedynie przedstawić najważniejsze punkty projektu sejmowego, a Uczniowie winni pamiętać, że przyszła ustawa konstytucyjna będzie się mogła w wielu rzeczach różnić od streszczonego poniżej projektu.

Projekt dzieli się na 13 rozdziałów oraz 63 artykuły. Jest więc krótszy od konstytucji marcowej. Dodamy, że art. 99, 109, 118 i 120 dawnej konstytucji zostały zachowane w nowej. Ale nowa ustawa różni się od dawnej nie tylko pod względem rozmiarów. Istotne różnice wyrażają się w treści obu ustaw.

W nowej konstytucji nie znajdujemy zdania, które mówi, że władza należy do narodu, lecz zastępuje je zdanie, stwierdzające, iż "Państwo Polskie jest wspólnym dobrem wszystkich Jego obywateli". Na czele Państwa stoi Prezydent Rzeczypospolitej, w którego osobie skupia się jednolita i niepodzielna władza państwowa. Projekt odrzuca zasadę podziału władz, a funkcję organów państwowych i ich wzajemny stosunek określa w brzmieniu następującem:

"Organami Państwa, pozostającymi pod zwierzchnictwem Prezydenta Rzeczypospolitej są: Rząd, Sejm, Senat, Wojsko, Sądy, Kontrola Państwa oraz Samorząd terytorjalny i gospodarczy. Ich naczelnym zadaniem jest służyć Rzeczypospolitej"/art. 3/.

Następnie poszczególne artykuły określają zadania Państwa i stosunek do niego obywateli. "Państwo dąży do zespolenia wszystkich obywateli w harmonijnym współdziałaniu na rzecz dobra zbiorowego"/art. 9/ oraz "Żadne działanie nie może stawać w sprzeczności z celami Państwa. W razie oporu Państwo stosuje środki przymusu /art. 10/.

O stosunku obywatela do Państwa mówią art. 6 i 7. Pierwszy z nich wymaga od obywatela wierności dla Państwa, drugi uzależnia stopień jego wpływu na sprawy państwowe od wartości jego wysiłku i zasług. "Ani pochodzenie, ani wyznanie, ani płeć, ani narodowość nie mogą być powodem ograniczenia tych uprawnień". Z drugiej strony Państwo doceniając, iż "twórczość jednostki jest dźwignią życia zbiorowego" gwarantuje obywatelom możliwość rozwoju ich wartości osobistych oraz wolność sumienia, słowa i zrzeczeń.

Centralnym zagadnieniem konstytucji jest sprawa osoby i władzy Prezydenta. "Prezydent Rzeczypospolitej, jako czynnik nadrzędny w Państwie, harmonizuje działanie naczelnych organów państwowych, oraz rozstrzyga konflikty pomiędzy temi organami"/art. 11/. Gdy chodzi o odpowie-

działność Prezydenta, to konstytucja uznaje jedynie ściśle moralną Jego odpowiedzialność przed Bogiem i historją.

Prezydent Rzeczypospolitej posiada szereg uprawnień, nieodbiegających zasadniczo od uprawnień starej konstytucji. Ale poza tem korzysta z uprawnień osobistych, które stanowią jego prerogatywę. Akty urzędowe wypływające z prerogatyw Prezydenta nie wymagają kontrasygnaty. Do prerogatyw zalicza się: wyznaczanie jednego z kandydatów na Prezydenta Rzeczypospolitej, mianowanie i odwoływanie Premjera, Pierwszego Prezesa Sądu Najwyższego, Prezesa Najwyższej Izby Kontroli, Wodza Naczelnego i Generalnego Inspektora Sił Zbrojnych. Prerogatywą Prezydenta jest ponadto rozwiązywanie Sejmu, mianowanie $\frac{1}{3}$ członków Senatu, powoływanie sędziów Trybunału Stanu, oddawanie członków Rządu pod sąd Trybunału Stanu, stosowanie prawa łaski i wykonywanie pieczy prawnej, wreszcie mianowanie i zwalnianie szefa i urzędników kancelarji cywilnej.

Wybór Prezydenta dokonywany jest w głosowaniu powszechnem pomiędzy dwoma kandydatami, z których jeden wskazany jest przez Prezydenta, a drugi przez Zgromadzenie Elektorów. Jednakże jeżeli Prezydent Rzeczypospolitej zgodzi się na kandydata Zgromadzenia Elektorów, to ów tem samem zostaje Prezydentem. Godne uwagi, że projekt zapewnia Prezydentowi dość znaczny wpływ na Zgromadzenie Elektorów. Wpływ ten wynika ze sposobu, w jaki ciało to ma być tworzone. Wchodzi do niego Prezes Rady Ministrów, Pierwszy Prezes Sądu Najwyższego oraz Generalny Inspektor Sił Zbrojnych, a więc osoby mianowane przez Prezydenta, a poza tem, w charakterze również poniekąd werylistów, Marszałkowie Sejmu i Senatu. Oprócz tych pięciu osób do Zgromadzenia Elektorów wchodzi jeszcze 50 elektorów wybranych przez Sejm oraz 25 wybranych przez Senat /z pośród obywateli najgodniejszych/. Prezydent może mieć i tu wpływ zapewniony, a to z tego względu, że mianuje $\frac{1}{3}$ składu Senatu. Oczywiście jest to wpływ pośredni.

Prezydent Rzeczypospolitej powołuje i odwołuje wedłud swego uznania Prezesa Rady Ministrów, a na jego wniosek mianuje i odwołuje ministrów. Ministrowie są odpowiedzialni politycznie przed Prezydentem, parlamentarnie przed Sejmem, a konstytucyjnie przed Trybunałem Stanu. Prawo pociągania Ministrów do odpowiedzialności konstytucyjnej przysługuje Prezydentowi Rzeczypospolitej oraz Sejmowi i Senatowi w Izbach Połączonych uchwałą, powziętą większością $\frac{3}{5}$ głosów przy obecności połowy ustawowego składu Izb.

Ważną kwestją jest sprawa Trybunału Stanu. Jest to tem ważniejsze, że projekt wprowadza odpowiedzialność przed Trybunałem Stanu nie tylko dla ministrów, a l e i d l a p o s ł ó w i s e n a t o r ó w. Jakkolwiek projekt daje posłom i senatorom rękojmię nie-tykalności, to jednak w tezach 31 i 3 zawarte są wypadki, kiedy poseł /senator/ może być pociągnięty do odpowiedzialności przed Trybunałem Stanu. "Za wystąpienia sprzeczne z treścią

1388682

ślubowania poselskiego, albo zawierające znamiona przestępstwa, ściganego z urzędu, poseł może być uchwałą Sejmu albo na żądanie Marszałka Sejmu lub Ministra Sprawiedliwości oddany

pod Sąd Trybunału Stanu i orzeczeniem tego Trybunału pozbawiony mandatu poselskiego". Również w wypadkach, gdy poseł narusza zakaz wchodzenia w stosunek do Państwa, obliczony na

zysk lub korzyść, zostaje oddany pod sąd Trybunału Stanu na żądanie Marszałka Sejmu i Procesa Izby Kontroli Państwa.

Trybunał Stanu składa się z Pierwszego Prezesa Sądu Najwyższego, jako przewodniczącego, oraz 6-ciu sędziów. "Sędziów Trybunału Stanu i ich zastępców powołuje na okres 3-letni

Prezydent Rzeczypospolitej z pośród sędziów sądów powszechnych, przedstawionych w liczbie podwójnej w połowie przez Sejm, w połowie przez Senat z równomiernem uwzględnieniem kandyda-

tów każdej z Izb Ustawodawczych" /toza 53, ustęp II/ Do Sejmu należą funkcje opiniodawcze, ustawodawcze, oraz kontrola nad działalnością

Rządu. Aby korzystać z prawa czynnego, trzeba mieć lat 24, z prawa biernego - 30. Sesja zwy-

czajna ma być otwierana najpóźniej w listopadzie i w zasadzie powinna trwać 4 miesiące. Pre-

zydent Rzeczypospolitej może w każdej chwili zarządzić otwarcie sesji nadzwyczajnej według własnego uznania, a poza tem, w ciągu 30 dni na wniosek co najmniej połowy ustawowej liczby

posłów. Wniosek w sprawie ustąpienia Rządu lub Ministra może być zgłoszony tylko w ten sposób i z wyjątkami i nie może być głosowany na posiedzeniu, na którym został

zgłoszony. Jednakże Prezydent może się nie przychylić do uchwały Sejmu, która w takim wypadku jest rozpatrywana przez Senat. Jednakże nawet, gdy Senat uchwali wniosek Sejmu, Pre-

zydent ma jeszcze prawo rozwiązać Sejm i zarządzić odnowienie Senatu w pełnym składzie. Te-
zy nie mówią nic o tem, co nastąpi, jeżeli nowy Sejm i Senat uchwałą wniosek, domagający się

ustąpienia Rządu lub Ministra, w brzmieniu przyjętem przez Izby poprzednie. Co do Senatu, to jest on drugą Izbą Ustawodawczą, przyczem do kompetencji, jego należy

wzajemnie rozpatrywanie budżetu, jak i ustaw, uchwalonych przez Sejm. Składa się on z 120 członków, z których $\frac{1}{3}$ jest z nominacji Prezydenta, 80-ciu senatorów jest z wyboru, przyczem

"prawo wybierania do Senatu mają obywatele, którzy w trybie ustawą przewidzianym za przodu-
jących w pracy na rzecz dobra zbiorowego uznani będą". Projekt nie określa, jakie kryteria

wyróżniające będą stosowane, ani nie podaje, jakiej instancji ma być powierzone wyróżnianie. Sprawę tę przeniesiono do oddzielnej ustawy. Jedyne zaznaczone jest, że przy wyborach do

pierwszego Senatu prawo wybierania pozostawione jest kawalerom Virtuti Militari i Krzyża Nie-
podległości.

Inicjatywa ustawodawcza przysługuje Rządowi i Sejmowi, jednakże inicjatywa w zakre-

sie budżetu, kontyngentu rekruta i ratyfikacji umów międzynarodowych przysługuje wyłącznie Rządowi. Projekt ustawy, uchwalony przez Sejm idzie do Senatu, który może go odrzucić lub

- 4 -

K.N.Ob. "A" i "B"
Dod. o konst.

wprowadzić w nim zmiany. Jednakże Sejm ma prawo większością $\frac{3}{5}$ głosów utrzymywać pierwotne brzmienie projektu. Prezydent Rzeczypospolitej posiada veto odraczające w tym sensie, że może w ciągu 30 dni zwrócić Sejmowi projekt ustawy do ponownego rozpatrzenia. Rozpatrzenie to może jednak nastąpić dopiero nie wcześniej, niż na najbliższej sesji zwyczajnej. Jeżeli Izby Ustawodawcze bezwzględną większością głosów ponownie uchwalą ustawę, Prezydent Rzeczypospolitej zarządzi jej ogłoszenie.

Podobnie, jak w obecnej Konstytucji, tak i w projekcie, ustawa może upoważnić Prezydenta do wydawania dekretów. Poza tem Prezydent może ogłaszać dekrety w czasie gdy Izby są rozwiązane.

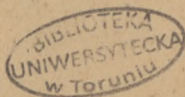
Z innych punktów projektu podkreślimy, że zachowana ma być niezawisłość sędziowska, oraz zagwarantowana nietykalność osobista.

Ważną kwestją jest sprawa zmiany konstytucji. Projekt traktuje tę kwestję dość elastycznie, dopuszczając zwykłą większość głosów Sejmu i Senatu dla zmian, proponowanych przez Prezydenta, a większość ustawowej liczby posłów dla zmian z inicjatywy Rządu lub Sejmu.

Zresztą według projektu szereg ważnych postanowień, normalnie zawierających się w konstytucjach, ma być przeniesiony do ustaw zwyczajnych. Ma to ułatwić ewolucyjność ustawodawstwa polskiego. Tak np. zasadnicze postanowienia co do ordynacji wyborczej mają być zawarte w ustawie zwykłej.

to może jednak nastąpić dopiero nie wcześniej, niż na najbliższej sesji zwyczajnej. Jeżeli Izby Ustawodawcze bezwzględną większością głosów ponownie uchwalą ustawę, Prezydent Rzeczypospolitej zarządzi jej ogłoszenie.

Podobnie, jak w obecnej Konstytucji, tak i w projekcie, ustawa może upoważnić Prezydenta do wydawania dekretów. Poza tem Prezydent może ogłaszać dekrety w czasie gdy Izby są rozwiązane.



Z innych punktów projektu podkreślimy, że zachowana ma być niezawisłość sędziowska, oraz zagwarantowana nietykalność osobista.

Ważną kwestją jest sprawa zmiany konstytucji. Projekt traktuje tę kwestję dość elastycznie, dopuszczając zwykłą większość głosów Sejmu i Senatu dla zmian, proponowanych przez Prezydenta, a większość ustawowej liczby posłów dla zmian z inicjatywy Rządu lub Sejmu.

Zresztą według projektu szereg ważnych postanowień, normalnie zawierających się w konstytucjach, ma być przeniesiony do ustaw zwyczajnych. Ma to ułatwić ewolucyjność ustawodawstwa polskiego. Tak np. zasadnicze postanowienia co do ordynacji wyborczej mają być zawarte w ustawie zwykłej.

to może jednak nastąpić dopiero nie wcześniej, niż na najbliższej sesji zwyczajnej. Jeżeli Izby Ustawodawcze bezwzględną większością głosów ponownie uchwalą ustawę, Prezydent Rzeczypospolitej zarządzi jej ogłoszenie.

Biblioteka Główna UMK



300020981949